

Zaangażuj się

Autor tekstu: **Agnieszka Lisewska-Hasulak**

Postawiona teza ma na celu uporządkować poszukiwania odpowiedzi na pytanie ***dlaczego ludzie powinni się angażować.***

Społeczeństwo obywatelskie a inaczej aktywność społeczna doczekała się wielu definicji. Jedne kładą akcent na zaufanie interpersonalne i zaufanie obywateli do instytucji publicznych, inne na wartości i normy etyczne wspólne dla członków określonej grupy umożliwiających im skuteczne współdziałanie.

Jest to pojęcie zdefiniowane nieściśle, za to pojemne, zawierając w sobie wszystko to, co jest ważne w relacjach społecznych.

Teza postawiona na początku ma na celu skupienie rozważań w ścisłym kontekście, tj. relacji jednostka – państwo. Jest to bardzo ważna uwaga, gdyż nie będą odnosić się do społeczeństwa obywatelskiego jako sfery stowarzyszeń, organizacji czy ruchów, które kreują działania na rzecz potrzebujących.

Obywatelskość przejawiać się może poprzez troskę o to, co wspólne, lub też poprzez realizację własnych celów, które stanowią plan pierwszy a organizacja życia społecznego i politycznego jest jednostce podporządkowana. Choć sposób podejścia do tego zagadnienia w historii traktuje się rozdzielnie, jedne nazywając tradycją republikańską, drugą liberalną, to sądzę, że współcześnie należy rozpatrywać to zagadnienie łącznie. Słowem, i interes jednostki i państwo jako ogół wielu jednostkowych interesów, ważne są w całej organizacji życia społecznego równorzędnie. Wcześniej stanowisko swe w ten sposób zdefiniował Kant pisząc o państwie celów. Państwo w tym rozumieniu oznacza umożliwienie realizacji niezależnych, autonomicznych celów jednostki, zapewniając jej bezpieczeństwo poprzez regulacje m.in. prawne, w celu niedopuszczenia kolizji z innymi autonomicznymi jednostkami w państwie.

Demokracja czyli ludowładztwo, rządy ludu czyli system, gdzie źródło władzy stanowi wola większości obywateli to system, w którym żyjemy. Formą tego ustroju jest demokracja parlamentarna. I to stanowi sedno niniejszych rozważań. Winston Churchill twierdził, że „demokracja to najgorszy z ustrojów, ale nikt lepszego nie wymyślił”. Osobiście twierdzą, że to nie jest zły system, jednak wymaga reprezentacji mądrych ludzi. Mądrość nie jest zjawiskiem nie z tego świata, mądrość to współodczuwanie z innymi, i troska o nich, wykształcenie i wysoka kultura osobista. Dlatego przeogromnie ważne jest, aby mocy nie miały słowa Arystotelesa „Demokrację cechuje zawsze niskie pochodzenie, ubóstwo i nieokrzesanie”. Czyż nie jest to obraz obecnego stanu w kraju? Wierzę w mądrość ludzi, jednak trzeba pozwolić rządzić mądrości. Wolne wybory nam to umożliwiają. To ważne. Cierpimy na deficyt mężów stanu. Politycy ze szklanych ekranów nie objaśniają nam już rzeczywistości, lecz mówią i robią to, czego chce naród. I dobrze, że politycy reprezentują społeczeństwo, jednak do głosu przedarli się reprezentanci tej części społeczeństwa, która była bardziej zdyscyplinowana w wyborach. Politycy, którzy realizują wolę społeczeństwa nie opierając się na ekspertyzach i nie mając szerokohoryzontalnej wizji polityki państwa, działają na szkodę kraju. Ochlokracja, czyli zwyrodniała forma demokracji grozi, gdy głos niezorientowanego w skomplikowanych procesach ludu, dochodzi do władzy. A rządni osobistego sukcesu politycy za cenę poparcia, realizują niebezpieczne i często nieekonomiczne pomysły. Ci zaś, którzy cierpią na brak



autorytetów w sferze życia politycznego, usuwają się w cień w oczekiwaniu na „lepsze jutro”. A jutro zależy od nas.

Dlatego trzeba się angażować – postawić na dynamiczną mądrość a jedyną szansą jest edukacja obywatelska z naciskiem na fakt, iż życie społeczne i polityczne leży w rękach każdego. Nie ma nieodpowiedzialności. Będąc obywatelem danego społeczeństwa biernie lub czynnie, ale bierze się udział we wspólnym budowaniu. Wiele jest do zrobienia.

Badacze zachowań społecznych twierdzą, że obok zaufania interpersonalnego warunkiem budowania społeczeństwa obywatelskiego jest orientacja na cele zbiorowości. Celem takim musi być dobro ogólne, zdefiniowane uniwersalnie, ale jasno, ze wskazaniem na kierunki wytwarzania go.

Ludzie muszą się angażować. Badania wskazują, że odnotowano spadek postaw prospołecznych choć nie aktywności w ogóle. Statystycznie jedynie co dziesiąty Polak ufa innemu człowiekowi, lokując tym samym nasz kraj na ostatnim miejscu wśród krajów objętych badaniem European Social Survey (2003 i 2005) [1] zaś 75% badanych naszych rodaków stwierdza, że odpowiedzialność za ich osobisty los spoczywa w rękach Opatrzności. To przerażające.

Trzeba się angażować i działać na rzecz edukacji społecznej, aby brzmiał głos tych, którym chcemy zawierzyć naszą przyszłość. Przyszłość pojedynczej komórki społecznej jaką jest rodzina jak i szeroko rozumiana przyszłość kraju jako społeczeństwa, zbioru jednostek, które zostaną uświadomione na temat wagi roli, jaką pełnią będąc obywatelami.

Zobacz także te strony:
[ZRÓBMY COŚ!](#)

Przypisy:

[1] Dane statystyczne pochodzą z raportu „Diagnoza społeczna 2005 . Warunki i jakość życia Polaków” pod redakcją prof. Janusza Czapińskiego i Tomasza Panek, s. 206.

[Agnieszka Lisewska-Hasulak](#)

Absolwentka filozofii na UMK. Przez siedem lat prowadziła pracownię reklamy. Przewodnicząca Stowarzyszenia Kobiet na Rzecz Kobiet. W 2002 uzyskała mandat radnej w Bytowie.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 28-09-2008)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6107) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6107>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl